



# Powiew świeżości

*Te smukłe podłogowe skrzynki łączą w sobie nieskazitelnie czyste i głębokie brzmienie*

**PRODUKT** QBA Elements 300AL

**RODZAJ** Kolumny podłogowe

**CENA** 2.000 zł

**KONTAKT** [www.qba.com.pl](http://www.qba.com.pl)

**Q**BA, gdański producent zestawów głośnikowych, wprowadził na rynek nową serię Elements AL, która jest unowocześnionym kontynuatorem jednej z pierwszych konstrukcji firmy (Elements 1). W skład Elements AL wchodzi cztery kolumny podłogowe i jedna podstawkowa.

300AL to propozycja ze środka serii. Wolnostojące skrzynki prezentują się dosyć oryginalnie. Smukłe i wysokie kolumny są łatwiejsze w ustawieniu dzięki wyjątkowo płytkej obudowie i umieszczonego z przodu bas-refleksowi. W celu zapewnienia odpowiednio dużej objętości wewnętrznej producent zdecydował się na zwiększenie wysokości obudów, równocześnie zmniejszając ich głębokość. Elements 300AL są zatem (obok modelu 200AL) najwyższymi kolumnami z serii – ze 105cm wysokości przewyższając (o 10cm) droższe 400AL i 500AL.

## BUDOWA

Dwudrożne kolumny podłogowe wyposażono w obudowy wykonane z MDF-u z łagodnie zaokrąglonymi bocznymi krawędziami. Pokryto je naturalnym fornirem, co (biorąc pod uwagę ich cenę) można uznać za wyjątkową propozycję nie tylko w katalogu QBA, ale także wśród większości zestawów głośnikowych z podobnego pułapu. Fornir nasączany jest różnymi kolorami bejcy (w zależności od zamówionej wersji) i ostatecznie pokrywany półmatowym, bezbarwnym lakierem, którego cienka warstwa dobrze chroni okleinę, a jednocześnie wydobywa z niej naturalną fakturę, dobrze widoczną nawet przy ciemniejszym wykończeniu.

Wewnątrz zastosowano niewielkie ilości materiałów tłumiących. Wełnę mineralną umiejscowiono tuż za głośnikiem nisko-średnio-tonowym. Nie jest to z pewnością wada ani tym bardziej oszczędzanie na materiale, ponieważ takie tłumienie wnętrza skrzynek jest typowe dla konstrukcji z bas-refleksem. Często popełnianym przez konstruktorów błędem jest użycie zbyt dużej ilości materiałów tłumiących, co powoduje „zdużenie” głośnika i w konsekwencji nieprawidłową

pracę układu rezonansowego. Liczne poprzeczne wzmocnienia usztywniają obudowę, a w jej dolnej części znalazła się przegroda umieszczona pod skosem dla zminimalizowania zjawiska powstawania fal stojących.

Zwrotnica składa się z dwóch filtrów – 6dB/okt. z układem RLC linearyzującym impedancję dla głośnika odtwarzającego zakres basu i średnicy oraz 12dB/okt. z tłumikiem dla głośnika wysokotonowego. Zastosowano najwyższej klasy elementy – cewki powietrzne, foliowe kondensatory typu MKP i MKT oraz ceramiczne i metalizowane rezystory. Na uwagę zasługuje bezpośredni montaż przestrzenny oraz wspólny punkt masy dla obu filtrów. Wewnętrzne okablowanie poprowadzono przewodami z miedzi beztlenowej OFC. Wszystkie połączenia są lutowane.

Pasma wysokich częstotliwości powierzono tekstylnej kopułce norweskiego Seasa, a bas i średnie tony odtwarza 16cm, ekranowany magnetycznie stożkowy głośnik IT Gradient z aluminiową membraną i ruchomym korkiem fazowym. Tunel bas-refleksu ulokowano na przedniej ścianie, tuż pod aluminiowym przetwornikiem. Dzięki temu 300AL są mniej czułe na dosuwanie do ścian,

niż zestawy wyposażone w układy rezonansowe dmuchające do tyłu. Połączone gniazda głośnikowe są pojedyncze, ale za to akceptują wtyki bananowe i widełki.

## JAKOŚĆ DŹWIĘKU

300AL są kompatybilne z większością przyzwoitych budżetowych wzmacniaczy stereo. Podłączone do systemu ze średniej półki cenowej, nie obnażają swoich wad – w takim towarzystwie będą się czuły równie komfortowo, jeśli nie lepiej. Ich brzmienie jest uniwersalne i dobrze wyważone. Spoglądając na aluminiową membranę głośnika nisko-średniotonowego, spodziewaliśmy się nieco rozjaśnionego, sterylnego przekazu. Jednak późniejsze odsłuchy pokazały, że średnica jest dobrana proporcjonalnie do pozostałych zakresów. Czasami odnosiłmy wrażenie, że przekazywane dźwięki w zakresie średnich tonów są delikatnie stonowane, a już na pewno nie przerysowane – można to uznać za zaletę, ponieważ jasno zrealizowane płyty nie będą tak dokuczliwe w przekazie. Tak czy inaczej środkowy zakres pasma zaprezentowany przez 300AL jest wyjątkowo neutralny, o czym mogliśmy się przekonać podczas odsłuchu płyty „Bosa” Anny Marii Jopek. Wokal artystki nie był nazbyt rozjaśniony, czego można było oczekiwać po konstrukcjach w tej cenie. Barwy miały nieco chłodniejsze, charakterystyczne dla tego albumu odcienie. Podłogowe QBA zachowały się bardzo dojrzałe, dobrze zespalając górne rejestry z wyższą średnicą i ani przez chwilę nie dając się we znaki poprzez nadmierną ekspozycję sybilantów czy drobnych dźwięków, których na płycie „Bosa” przecież nie brakuje.

Producentowi 300AL udało się prawidłowo zespolicć bas z pozostałymi zakresami pasma. Pomimo tego, że schodzi on naprawdę nisko, nie odczuwa się braków w jego wyższych rejonach. Zdarza się, że przy projektowaniu budżetowych zestawów konstruktorzy często muszą iść na kompromis, „wyciągając” z nich nisko schodzący bas, który nie zawsze płynnie przechodzi w zakres średniotonowy, poprzez osłabienie jego wyższych partii, albo spłycając jego brzmienie w najniższych rejonach, zyskując nieco na lepszym wypełnieniu w miejscu połączenia ze średnicą. Słychać wyraźnie, że QBA osiągnęły złoty środek, a niskie tony przetwarzane przez aluminiowe głośniki zachowują pełny przekaz niezależnie od tego, z jaką głośnością przyjdzie im pracować (podczas odsłuchów 300AL udowodniły, że potrafią wystarczająco wypełnić dźwiękiem średniej wielkości pomieszczenie bez konieczności



## „Podłączone do systemu ze średniej półki cenowej, nie obnażają swoich wad – w takim towarzystwie będą się czuły równie komfortowo, jeśli nie lepiej”

grania na dużych poziomach głośności). Jedyne, czego można by sobie życzyć, to nieco większy wigor najniższych składowych. Niekiedy podczas odsłuchu mocnych rockowych utworów uderzenia w perkusję były zbyt nieśmiałe. Za to łagodne brzmienie w zakresie średnio-wysokotonowym nie hamowało rytmu odtwarzanej muzyki.

Budowaną przestrzeń cechuje swoboda i charakterystyczna dla mniejszych konstrukcji łańcuchowość w odrywaniu się dźwięków od membran głośnikowych. Kiedy

podczas odsłuchu zamykaliśmy oczy, często do głowy przychodziło nam właśnie skojarzenie z małymi kolumnami podstawkowymi. Wokale mają tendencję do niewymuszonego wychodzenia przed linię wyznaczoną przez frontowe części obudów, natomiast pozostałe źródła pozorne są stabilnie ułożone na scenie i dobrze rozciągnięte w głąb. W sferze mikro-dźwięków, z prze-

kazem których nieduże tekstylne kopułki radzą sobie nadzwyczaj dobrze, da się usłyszeć wiele szczegółów. 300AL nie sypią niesfornie drobnymi detalami, robiąc przy tym dużo bałaganu. Każdy wysoki rejestr zachowuje odpowiednie proporcje.

300AL są niewątpliwie ciekawą propozycją w katalogu QBA. Korzyści z zastosowania wyrafinowanych przetworników w tak tanich kolumnach są oczywiste. Przy ich projektowaniu udało się osiągnąć kompromis, dzięki któremu mamy do czynienia z dźwiękiem wyważonym i kulturalnym, godnym dwukrotnie droższych zestawów. Można ich słuchać z dowolnym materiałem dźwiękowym bez obawy o nadmierne uwypuklenie któregoś z zakresów częstotliwości. **HFC**



## WERDYKT

### DŹWIĘK

★★★★★

### ZA

Budżetowe zestawy o dobrze zrównoważonym dźwięku bez wyraźnych podkolorowań. Neutralne zwłaszcza w średnicy, niewymagające wobec elektroniki. Obudowy pokryte naturalnym faniem.

### MOŻLIWOŚCI

★★★★☆

### BUDOWA

★★★★☆

### PRZECIWI

Drobne niedostatki w dynamice najniższych częstotliwości nie do końca oddają emocjonalny ładunek podczas przetwarzania mocniejszych gatunków muzycznych, takich jak rock.

### JAKOŚĆ/CENA

★★★★★

### PODSUMOWANIE

Smukłe i elegancko wykończone skrzynki należą do rzadkości w tym przedziale cenowym. Za 2 tys. złotych otrzymujemy solidnie wykonane podłogowe kolumny, które są łatwe do napełnienia i niezbyt wymagające wobec towarzyszącej im elektroniki.

**HI-FI CHOICE**  
OCENA OGÓLNA

